

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa H. P.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w K.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 stycznia 2017 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Z.

z dnia 4 lipca 2016 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie w pkt II i przekazuje sprawę
w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 4 lipca 2016 r. odrzucił zażalenie powoda na postanowienie tego Sądu z dnia 3 czerwca 2016 r. (pkt I) i odrzucił skargę kasacyjną powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 września 2015 r. w sprawie IV Pa (...) (pkt II).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd odwoławczy podniósł, że postanowieniem z dnia 3 czerwca 2016 r. zwolnił powoda od uiszczenia opłaty

stosunkowej od wniesionej przez niego skargi kasacyjnej ponad kwotę 1.000 zł, oddalając w pozostałym zakresie wnioszek powoda w tym przedmiocie (cała opłata wynosi 3.129 zł). Na postanowienie z dnia 3 czerwca 2016 r. nie przysługuje zażalenie, wobec czego ten środek zaskarżenia podlegał odrzuceniu.

Postanowienie z dnia 3 czerwca 2016 r. zostało doręczone pełnomocnikowi powoda 15 czerwca 2016 r., a zatem termin do uiszczenia części opłaty od skargi kasacyjnej upłynął powodowi 22 czerwca 2016 r. (art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623). W tym terminie skarga kasacyjna nie została opłacona, w związku z czym podlegała odrzuceniu po myśli art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód wniósł o objęcie kontrolą - na podstawie art. 380 w związku z art. 398²¹ k.p.c. - także postanowienia Sądu drugiej instancji z dnia 3 czerwca 2016 r. o odmowie zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej w całości, które uważa za bezzasadne, gdyż z uwagi na swój stan materialny, który wykazał złożonym oświadczeniem, nie jest w stanie uiścić kwoty 1.000 zł bez uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny. Niewielkie miesięczne dochody służą bieżącym potrzebom jego i jego żony, wobec czego nie ma żadnej możliwości zaoszczędzenia jakiegokolwiek kwoty, a tym bardziej tak wysokiej jak 1.000 zł. Z uwagi na stan zdrowia nie ma też szansy na podjęcie pracy zarobkowej. Pełnomocnik z wyboru zajmuje się zaś jego sprawą *pro bono*, nie uzyskując żadnego ekwiwalentu finansowego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że wydanie przez Sąd Okręgowy niezaskarżalnego postanowienia z dnia 3 czerwca 2016 r. o zwolnieniu powoda od opłaty sądowej od skargi kasacyjnej jedynie ponad kwotę 1.000 zł miało wpływ na zaskarżone rozstrzygnięcie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, gdyż zapadło ono dlatego, że powód nie uiścił opłaty w tej wysokości. Zachodzą zatem podstawy przewidziane w art. 380 w związku z art. 398²¹ k.p.c. do objęcia tego postanowienia kontrolą Sądu Najwyższego na wniosek skarżącego zawarty w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej.

Sąd Okręgowy, rozpoznając wniosek powoda o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej, ustalił, że powód jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 60 m² oraz właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 0,32 ha z prawem dożywocia. Jest bezrobotny i nie pobiera żadnych świadczeń. Pozostaje na utrzymaniu żony, która uzyskuje wynagrodzenie minimalne w kwocie 1.355 zł netto miesięcznie. Zdaniem tego Sądu, wniosek powoda o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej zasługiwał jednak jedynie na częściowe uwzględnienie (ponad kwotę 1.000 zł), bowiem instytucja zwolnienia od kosztów sądowych nie może oznaczać, że inne wydatki mają pierwszeństwo przed należnościami Skarbu Państwa z tytułu tych kosztów. Ubiegający się o taką pomoc powinien poczynić oszczędności na własnych wydatkach do granic zabezpieczenia kosztów, a dopiero, gdy poczynione w ten sposób oszczędności okażą się niewystarczające, może zwrócić się o tę formę pomocy do państwa. Od czasu wypowiedzenia stosunku pracy powód, pomimo że jest osobą bezrobotną i bez prawa do zasiłku, funkcjonuje i na bieżąco reguluje swoje periodyczne wydatki. Powinien zatem przynajmniej częściowo ponieść koszty sądowe, albowiem nie można ich traktować jako wydatków drugorzędnych. Powód inicjujący postępowanie, reprezentowany przy tym przez pełnomocnika z wyboru, powinien liczyć się z koniecznością poniesienia pewnych kosztów sądowych i odpowiednio się do tego przygotować, starając się zgromadzić środki pieniężne niezbędne do ich pokrycia. Powód nie wykazał też, aby miał jakąkolwiek przeszkodę do podjęcia pracy. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu drugiej instancji, powód jest w stanie pokryć część opłaty stosunkowej od skargi kasacyjnej w kwocie 1.000 zł.

Postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne, a sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma od którego nie została uiszczona należna opłata sądowa (art. 126² § 1 k.p.c.). Zgodnie jednak z art. 96 ust. 1 pkt 10 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych - obejmujących także opłatę sądową - strona, która została zwolniona od kosztów sądowych przez sąd - w zakresie przyznanego jej zwolnienia. Według art. 102 ust. 1 tej ustawy, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Instytucja

zwolnienia od kosztów sądowych, stanowiąca wyjątek od zasady odpłatności postępowania sądowego, ma na celu umożliwienie osobom ubogim realizację przysługującego im prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Tym samym, pomoc ta może być przyznana wyłącznie w sytuacji, w której niemożność poniesienia kosztów postępowania, w całości lub części, ma charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1987 r., I CZ 26/87, OSNC 1988 nr 7-8, poz. 103 oraz z dnia 4 lutego 2005 r., III SPP 11/05, OSNP 2005 nr 16, poz. 260). Wskazuje się przy tym w orzecznictwie, że ze zwolnienia nie może korzystać ta osoba, która ma możliwość dokonania stosownych oszczędności, przewidując możliwość prowadzenia postępowania sądowego i ponoszenia z tego tytułu określonych kosztów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., I CZ 99/80, z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84 - niepublikowane oraz z dnia 14 października 1983 r., I CZ 151/83, OSNC 1984 nr 5, poz. 82). Zwrócić jednak uwagę należy, że chodzi o taką osobę, która ma możliwość poczynienia takich oszczędności. Sąd Okręgowy, uznając że powód powinien zgromadzić środki pieniężne niezbędne do prowadzenia postępowania sądowego, uchylił się zaś od rozważenia jego sytuacji materialnej pod tym kątem. Ograniczył się bowiem do niewiele mówiącego stwierdzenia o konieczności poczynienia „oszczędności we własnych wydatkach”, bez jakiegokolwiek sprecyzowania, o jakie to wydatki może chodzić. Z tego wynika, że poza oceną Sądu faktycznie pozostały okoliczności podane przez powoda w oświadczeniu, a dotyczące wysokości środków na bieżące utrzymanie powoda i jego żony pod kątem możliwości uiszczenia opłaty sądowej w kwocie 1.000 zł bez uszczerbku dla ich koniecznego utrzymania. W oświadczeniu tym wskazano, że jedynym źródłem utrzymania powoda i jego żony jest minimalne miesięczne wynagrodzenie małżonki w kwocie 1.355 zł netto. Według informacji Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych z 21 listopada 2016 r. minimum socjalne, czyli kategoria wyznaczająca próg, poniżej którego istnieje obszar niedostatku czy ubóstwa, dla gospodarstwa pracowniczego dwuosobowego wynosiło zaś w czerwcu 2016 r. 1.789,30 zł (ipiss.com.pl). Zestawienie tych dwóch kwot (dochodów miesięcznych powoda i jego żony oraz minimum socjalnego) nie pozwala stwierdzić, ażeby powód rzeczywiście miał jakieś możliwości zaoszczędzenia

środków finansowych na prowadzenie postępowania sądowego, czyli by był w stanie uiścić kwotę 1.000 zł tytułem częściowej opłaty od skargi kasacyjnej. Stanowisko Sądu drugiej instancji w tym zakresie w aktualnym stanie sprawy nie zostało umotywowane w sposób dający podstawę do jego akceptacji. Kwestia dotycząca podjęcia przez powoda pracy zarobkowej w kontekście obiektywnej niemożności poniesienia kosztów sądowych w kwocie 1.000 zł nie poddaje się natomiast kontroli, albowiem Sąd Okręgowy nie prowadził żadnego postępowania w celu ustalenia tej okoliczności, a z jedyne go w tym zakresie stwierdzenia Sądu, że powód nie wykazał, „by miał jakąkolwiek przeszkodę do podjęcia pracy” nie wynika, że po stronie powoda były takie możliwości.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę również oświadczenie pełnomocnika powoda, że świadczy mu pomoc prawną *pro bono*, Sąd Najwyższy uznał wydanie postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej za przedwczesne, wobec czego uchylił je na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 oraz art. 380 w związku z art. 398²¹ k.p.c. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Należy przy tym dodać, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, cel poddania kwestionowanego, niezaskarżalnego postanowienia rozpoznaniu na podstawie art. 380 k.p.c. zostaje w pełni osiągnięty przez uchylenie lub zmianę zaskarżonego zażaleniem postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. W ten sposób następuje definitywne zniweczenie skutków postanowienia wpadkowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III CZP 62/04, OSNC 2005 nr 11, poz. 181 i powołane tam orzecznictwo), co jest równoznaczne z koniecznością ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy wniosku powoda o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej w całości i podjęcia dalszych niezbędnych czynności.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

r.g.